

Bartłomiej Kocurek
Radny Miasta Krakowa

Kraków, 9 lutego 2025 r.

Pan Aleksander Miszański
Prezydent Miasta Krakowa
Urząd Miasta Krakowa
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków

INTERPELACJA

Dotyczy funkcjonowania miejskiej komunikacji zbiorowej.

W związku z pytaniami mieszkańców mam kilka pytań i zagadnień, co do których chciałbym uzyskać szczegółowe informacje.

1. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zakupiło w ostatnim czasie znaczną liczbę nowych autobusów. Część z nich jest oznakowana jako pojazdy zasilane gazem CNG. Spalanie tego paliwa w silnikach jest z pewnością bardziej przyjazne dla środowiska niż paliwa pochodzące z ropy naftowej. Pojawia się jednak pytanie o rachunek ekonomiczny. Obecnie paliwo CNG kosztuje około 9,5 zł za litr, co stanowi bardzo wysoką wartość w porównaniu z innymi paliwami. Jaki jest więc sens ekonomiczny takich zakupów? Czy osoby przygotowujące specyfikację warunków zamówienia brały pod uwagę fakt, że zakupy tego typu mogą powodować wzrost kosztów przejazdu każdego autobusu? Czy przeprowadzono analizę wpływu tego rodzaju inwestycji na budżet miasta, zwłaszcza w kontekście corocznych problemów finansowych w zakresie komunikacji zbiorowej pod koniec roku budżetowego? Proszę o przedstawienie porównania kosztów wozokilometra dla średniej wielkości autobusów zasilanych CNG, hybrydowych, elektrycznych oraz na olej napędowy. Ponadto proszę o zestawienie średnich kosztów wozokilometra w Krakowie oraz porównanie ich z danymi z Wrocławia, Poznania i Warszawy. Bardzo proszę o pominięcie informacji o tym, że mamy „najlepszy, najnowszy i najbardziej ekologiczny” tabor w Polsce, ponieważ nie jest to przedmiotem mojego zapytania.
2. Czy jest szansa na ujednolicenie sytuacji związanej z kasownikami sprzedającymi bilety w środkach komunikacji miejskiej w Krakowie? Od wielu lat działa to w sposób niejednolity. W niektórych pojazdach dostępna jest jedynie opcja płatności kartą, w innych tylko gotówką, a w jeszcze innych istnieje możliwość skorzystania z obu sposobów płatności. Jestem zdecydowanym zwolennikiem wolnego dostępu do hazardu, ale niekoniecznie w tym aspekcie. Jakby Pan Zastępca Prezydenta odpowiedzialny za ten obszar był łaskaw przejechać się tramwajem lub autobusem komunikacji miejskiej (jeśli jeszcze nie miał okazji, gorąco polecam) z zamiarem zakupu biletu, mając wyłącznie gotówkę (oczywiście bilon) lub tylko kartę,

i próbował przejechać kilka przystanków, zapewne odczułby Pan ten problem. Dla przykładu, we Wrocławiu już 10 lat temu podjęto decyzję, że w pojazdach komunikacji miejskiej bilety można kupić wyłącznie bezgotówkowo. Zapewne było to uciążliwe dla mieszkańców, którzy nie korzystają z takich form płatności, ale przynajmniej sytuacja stała się klarowna – jeśli nie masz karty ani blika, musisz kupić bilet wcześniej. Liczę, że do końca roku Pan Zastępca zajmie się tą sprawą. Z góry dziękuję w imieniu przerażonych mieszkańców, którzy spiesząc się np. do lekarza, wsiadają do tramwaju, w którym automat działa wyłącznie na bilon, którego pasażer nie posiada. W takiej sytuacji mają dwa wyjścia: albo wysiąść i spóźnić się na wizytę, albo ryzykować jazdę bez biletu (z winy obsługi systemu), licząc na to, że nie trafią na kontrolerów.

3. Jednym z kluczowych czynników, dla których mieszkańcy przesiadają się z samochodów do komunikacji miejskiej, jest jej regularność kursowania. Ludzie dojeżdżają do pracy na określoną godzinę, co często wymaga przesiadek, zwłaszcza gdy miejsce pracy znajduje się daleko od miejsca zamieszkania. Przez większą część roku ustalona siatka połączeń pozwala pasażerom na zaplanowanie podróży, jednak w okresach ferii, wakacji czy przerw świątecznych wprowadzane są liczne zmiany w rozkładach jazdy, co skutkuje chaosem i dezorganizacją. Celem tych zmian jest oszczędność środków finansowych (być może po to, aby przeznaczyć je na zakup autobusów CNG?), ale skutkiem ubocznym jest znaczne utrudnienie podróży dla pasażerów. Tego typu zmiany dezorganizują życie dziesiątek tysięcy mieszkańców, którzy zmuszeni są do zmiany swoich codziennych planów. Panie Prezydencie, nie chodzi o ciągłe majstrowanie przy rozkładach jazdy, ale o stworzenie systemu, na który można rzeczywiście polegać. Zamiast sezonowych cięć, czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie nieco rzadszych kursów, ale utrzymanych w stałych godzinach przez cały rok? Proszę się nad tym poważnie zastanowić.
4. Bardzo proszę o szczegółowe informacje dotyczące pilotażowego projektu „Lajkbus”. Jaki był jego koszt i skąd wyniknął pomysł na realizację takiego przedsięwzięcia? Jak to się stało, że 6 lutego, w trakcie trwania pilotażu, nie było możliwości pobrania aplikacji wymaganej zgodnie z regulaminem? Ilu pasażerów skorzystało z tego rozwiązania?

Z poważaniem,